

# Skoczowskie kanalizowanie

Data publikacji: 2.07.2009 18:18

□

Sprawa rozbudowy sieci kanalizacyjnej w gminie Skoczów budzi wiele emocji. O jej rozbudowie Rada Miasta podjęła decyzję w maju ubiegłego roku. Całość inwestycji, według analizy, będzie wynosić 125 milionów złotych. Możliwe jest także uzyskanie dotacji w kwocie 69 milionów złotych, pochodzącej z unijnego Funduszu Spójności - niestety zdobycie owych pieniędzy może być niemożliwe z powodu opóźnień w przygotowaniu odpowiednich dokumentów.

Po przeliczeniu wiadome stało się, że inwestycja pociągnie za sobą spore podwyżki. W 2012 za metr sześcienny ścieków wszyscy skoczowianie być może będą musieli zapłacić 11,50 zł (obecnie cena wynosi około 4 zł), co stanowi kwotę prawie trzy razy większą. Cena ta dotyczy zarówno osób nowo podłączonych (33% mieszkańców) jak i tych, którzy kanalizację mają od lat (66% mieszkańców).

Z tego powodu wczoraj, 1 lipca br. w sali Miejskiego Domu Kultury odbyło się spotkanie grupy radnych przeciwnych temu pomysłowi z mieszkańcami gminy Skoczów, prowadzone przez Andrzeja Baczę, przewodniczącego rady miasta.

Na spotkaniu przedstawiono planowane koszty inwestycji. Według obliczeń budowa takiej sieci jest nieopłacalna z powodu zbyt małej ilości osób przypadających na metr kanalizacji (opłacalne jest 120 osób na kilometr, tymczasem w gminie współczynnik ten wynosi średnio 59 osób na kilometr). Niektórzy radni są również zdania, że nie zostały przeprowadzone wymagane konsultacje społeczne przed zatwierdzeniem uchwały.

Do roku 2015 każda gmina musi spełnić europejskie standardy w zakresie ochrony środowiska. Jak mówi ustawa, każdy właściciel nieruchomości ma obowiązek przyłączyć budynek do sieci kanalizacyjnej. Co jeśli budowa sieci kanalizacji sanitarnej jest niemożliwa lub nieopłacalna? Zamiast drogiej kanalizacji, do której będą musieli dołożyć się wszyscy, wystarczy że osoby nie posiadające podłączenia do kanalizacji wybudują przydomowe oczyszczalnie ścieków lub zbiorniki bezodpływowe (szamba). Na spotkaniu została przedstawiona prezentacja firmy zakładającej takie oczyszczalnie, niestety mieszkańcy skoczowskich osiedli domagali się jej przerwania, po czym większość osób opuściła salę.

Na spotkaniu odbyła się także dyskusja z mieszkańcami, zbulwersowanymi dodatkowymi kosztami. Wypowiadali się zwłaszcza mieszkańcy skoczowskich osiedli, przeciwni płaceniu wyższych rachunków. Nie udzielono głosu przybyłemu na spotkanie zastępcy burmistrza, Piotrowi Ruckiemu, argumentując, że będzie miał możliwość wypowiedzenia się na najbliższym zebraniu rady. W czasie dyskusji zebrano także podpisy w sprawie uchylenia uchwały o rozszerzeniu sieci kanalizacji - za tym, aby jej nie rozbudowywać podpisało się około czterysta osób.

Dziewanna Kusińska